

Sygn. akt III AUa 598/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Barbara Hejwowska
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SA Elżbieta Czaja (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Kinga Panasiuk-Garbacz	

po rozpoznaniu w dniu 7 października 2015 r. w Lublinie

sprawy K. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o prawo do renty z tytułu choroby zawodowej

na skutek apelacji K. O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 6 maja 2015 r. sygn. akt VIII U 2157/13

oddala apelację.

Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Barbara Hejwowska Elżbieta Czaja

Sygn. akt III AUa 598/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 05.08.2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił K. O.prawa do renty z tytułu choroby zawodowej wskazując, że nie jest on niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową.

K. O., wniósł odwołanie od powyższej decyzji, kwestionując ustalenia organu rentowego co do braku niezdolności do pracy i wskazując, że cierpi na bóle kręgosłupa, stawów biodrowych, kolanowych, barków i łokci oraz mięśni, drętwieją mu dłonie i mięśnie nóg, zaś jego praca jest ciężką pracą fizyczną, a wiek i wykształcenie nie pozwalają mu na przekwalifikowanie.

W odpowiedzi na odwołanie ZUS Oddział w B. wniósł o jego oddalenie. Wyrokiem z dnia 6 maja 2015 roku Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia:

K. O., ur. (...) legitymuje się wykształceniem podstawowym, zatrudniony był w charakterze robotnika leśnego - drwala. Decyzją nr(...)z dnia 18.12.2008 r. stwierdzona została u niego choroba zawodowa – borelioza.

Decyzją z dnia 28.07.2011 r. ZUS Oddział w B. odmówił K. O.prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. W dniu 10.04.2013 r. K. O.ponownie złożył wniosek o ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Lekarz orzecznik i komisja lekarska ZUS nie stwierdzili uK. O.niezdolności do pracy, ani niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Jak wynika z opinii zespołu biegłych: neurologa, kardiologa i specjalisty chorób zakaźnych. K. O.w 2011 r. kilkakrotnie hospitalizowany był z powodu boreliozy, obecnie nie występują u niego objawy czynnej boreliozy (neuroboreliozy), bowiem poziom przeciwciał anty Borrelia badany w 2012 r. w porównaniu do wyników z 2011 r. wykazał tendencję spadkową, zaś w świetle wyników z 2014 r. ustabilizował się, ubezpieczony nie pozostaje pod kontrolą poradni chorób zakaźnych.K. O.cierpi także na chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa powodującą dolegliwości bólowe, jak również nadciśnienie tętnicze, które jest prawidłowo kontrolowane farmakologicznie. Schorzenia te nie pozostają w związku z przebyłą boreliozą. Stan zdrowia K. O.obecnie nie sprowadza u niego niezdolności do pracy, w tym niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Sąd Okręgowy wskazał, że opinia zespołu biegłych jest pełna i szczegółowa, zawiera wyjaśnienie specjalistycznych zagadnień związanych z dolegliwościami ubezpieczonego, a także ich analizę w korelacji z zapisami dokumentacji medycznej, co z kolei znajduje logiczną konkluzję w należycie uzasadnionych przez biegłych wnioskach opinii co do obecnego stanu zdrowia ubezpieczonego, braku jego związku z chorobą zawodową oraz będącej jego pochodną braku niezdolności do pracy.

Sąd podkreślił, że wnioski opinii biegłych co do stanu zdrowia ubezpieczonego, a także wywiedziona z nich ocena jego braku niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową zweryfikowane zostały uzupełniającą opinią biegłego z zakresu chorób zakaźnych, zaś wnioski obu opinii są jednobrzmiące w zakresie tak stwierdzonych u ubezpieczonego schorzeń, w tym boreliozy, jak i braku jej wpływu na zdolność do wykonywania pracy zgodnej z jego kwalifikacjami, przy czym w pełni korelują także z orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS, jak i orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS. Dowód z uzupełniającej opinii biegłego specjalisty chorób zakaźnych przeprowadzony został po zakwestionowaniu przez K. O.ustaleń zespołu biegłych co do braku po jego stronie niezdolności do pracy spowodowanej chorobą zawodową i uzupełnieniu dokumentacji medycznej o wyniki badań, przy czym biegły z zakresu chorób zakaźnych, po przeanalizowaniu dodatkowej dokumentacji medycznej podtrzymał wnioski uprzednio sporządzonej opinii, przedstawiając w sposób wyczerpujący – na podstawie dołączonych przez ubezpieczonego wyników badań - argumenty świadczące o braku obecnie u K. O.objawów czynnej boreliozy.

K. O. zakwestionował także tę opinię, wskazując szereg objawów, których występowanie wiąże z przebyłą boreliozą, to jednakże zdaniem Sądu, brak jest podstaw do uznania, iż zarzuty te - stanowiące projekcję subiektywnej oceny przez ubezpieczonego własnego zdrowia - winny zdyskwalifikować przedmiotowe opinie jako dowód w niniejszej sprawie.

W ocenie Sądu, zasadne jest przyjęcie, że opinia zespołu biegłych oraz opinia uzupełniająca biegłego specjalisty chorób zakaźnych stanowią w pełni miarodajne źródło ustaleń w niniejszej sprawie, co w konsekwencji nie pozwala na podzielenie stanowiska odwołującego się, co do tego, że stan jego zdrowia - w zakresie w jakim pozostaje w związku z przebyta boreliozą - nie pozwala mu na wykonywanie pracy zgodnej z jego kwalifikacjami.

Sąd podniósł, że opinia biegłych dostarcza wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości, stanowiących łącznie o zdolności do wykonywania zatrudnienia lub jej braku. Sąd nie może - wbrew opinii biegłych - oprzeć ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu". (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2007 r. III UK 130/06, OSNP 2008/7-8/113, Lex 368973).

Oczywiście przedmiotowa ocena celowości dalszego postępowania dowodowego musiałaby być inna w sytuacji, gdyby wnioski opinii przedstawione przez biegłych były nie kategoryczne lub też rysowały się między nimi rozbieżności, co jednakże nie ma miejsca w niniejszej sprawie, bowiem tak opinia zespołu biegłych jak i uzupełniająca opinia biegłego specjalisty chorób zakaźnych, w sposób jednoznaczny wskazują na brak u odwołującego niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową i korelują z uprzednimi ustaleniami tak lekarza orzecznika ZUS jak komisji lekarskiej ZUS.

W konsekwencji, brak jest podstaw do uwzględnienia zgłoszonego przez K. O. odwołania od decyzji ZUS z dnia z dnia 05.08.2013 r. odmawiającej mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Zgodnie bowiem z treścią art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.), ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy.

Z kolei, w myśl przepisu art. 17 ust. 1 w/w ustawy, przy ustalaniu min. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, stosuje się odpowiednio przepisy ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie więc z treścią art. 57 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) w związku z art. 17 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.), renta z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej chorobą zawodową przysługuje ubezpieczonemu, który jest niezdolny do pracy w rozumieniu art. art. 12 w/w aktu zaś niezdolność ta pozostaje w związku z chorobą zawodową.

Zgodnie z art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy, zaś częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Sąd podkreślił, że dla oceny niezdolności do pracy w rozumieniu powyższej normy decydujący jest nie sam fakt występowania schorzeń, nawet o charakterze przewlekłym, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami. Jak podnosi się bowiem w judykaturze, „samo występowanie schorzeń, przyjmowanie leków, leczenie rehabilitacyjne, korzystanie z porad i pomocy lekarzy nie powoduje ani nie dowodzi jeszcze niezdolności do pracy. Niezdolność do pracy w rozumieniu ustawy występuje dopiero wtedy, gdy procesy chorobowe przybiorą takie natężenie, że spowodują długotrwałą (a nie krótkotrwałą) niemożność do wykonywania pracy /wyrok Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2000 r., II UKN113/00, OSNP z 2002 r., Nr 14, poz. 343, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 03.07.2014 r. III AUa 1117/13/.

W niniejszej sprawie, jak wynika z opinii biegłych z zakresu neurologii, kardiologii i chorób zakaźnych, jakkolwiek K. O. uskarża się na dolegliwości kręgosłupa oraz dolegliwości, które łączy z przebyłą boreliozą, to jednakże związane z tym naruszenie sprawności jego organizmu, nie powoduje utraty zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji w stopniu kwalifikowanym jako znaczny, a więc uzasadniającym przyjęcie, iż jest on co najmniej częściowo niezdolny do pracy, a niezdolność ta pozostaje w związku z boreliozą.

Sąd podniósł, że fakt stwierdzenia choroby zawodowej, nie uzasadnia automatycznego przyjęcia, że ubezpieczony jest niezdolny do pracy w związku z tą chorobą zawodową. „Niezdolna do pracy w związku z chorobą zawodową jest osoba, która z powodu naruszenia sprawności organizmu w związku z chorobą zawodową całkowicie albo w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji i nie rokuje jej odzyskania po przekwalifikowaniu”. (Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 147/08, OSNP 2010/11-12/145).

Innymi słowy „niezdolność do pracy wskutek choroby zawodowej w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. Nr 199, poz. 1673 z późn. zm.) zachodzi wówczas, gdy choroba zawodowa jest istotną przyczyną częściowej lub całkowitej niezdolności do pracy, co oznacza, że bez wynikającego z niej uszczerbku na zdrowiu niezdolność do pracy nie wystąpiłaby (Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 grudnia 2008 r., I UK 147/08, OSNP 2010/11-12/145).

Wskazując na powyższe, wniesione przez K. O. odwołanie ocenić należy jako niezasadne, zaś wydaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzję z dnia 05.08.2013 r. jako prawidłową.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniósł K. O..

Apelacja zarzuca:

- naruszenie prawa materialnego art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych poprzez przyjęcie, że K. O. nie spełnia łącznie warunków określonych w ww. przepisie, co skutkowało odmową przyznania zainteresowanemu prawa do renty z tytułu choroby zawodowej, podczas gdy ogólny stan zdrowia daje podstawę do tego aby uznać go za całkowicie niezdolnego do pracy wskutek choroby zawodowej.

- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przyjęciu, że opinia zespołu biegłych oraz uzupełniająca opinia biegłego specjalisty chorób zakaźnych stanowią w pełni miarodajny dowód na okoliczność, że schorzenia wnioskodawcy nie powodują naruszenia sprawności organizmu w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do pracy w związku z chorobą zawodową, podczas gdy zasadnym byłoby dopuszczenie kolejnej opinii zespołu biegłych na okoliczność ustalenia ponad wszelką wątpliwość czy niezdolność do pracy jest całkowita i czy pozostaje w związku z chorobą zawodową.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku przez ustalenie całkowitej niezdolności do pracy i przyznanie prawa do renty z tytułu choroby zawodowej, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i aprobuje argumentację prawną przedstawioną w motywach zaskarżonego orzeczenia i nie widzi potrzeby jej powielania.

Podkreślić jedynie należy, że sam fakt istnienia i stwierdzenia choroby zawodowej (co nie jest kwestionowane u wnioskodawcy) nie jest wystarczające dla przyznania prawa do renty. Zgodnie bowiem z art. 6 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 r. Nr 167 poz. 1322 ze zm.) ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy.

Odnosząc się zarzutów apelacji, które sprowadzają się do kwestionowania poprawności oceny stanu zdrowia wnioskodawcy wskazać należy, że z opinii biegłych jednoznacznie wynika brak u wnioskodawcy niezdolności do

pracy w związku z chorobą zawodową. Powyższe stanowisko zostało przez opiniujących szczegółowo umotywowane, a przedstawiona przez biegłych argumentacja jest zgodna z zasadami logiki. Wszystko to sprawia, że ocena biegłych sądowych odnośnie stanu zdrowia wnioskodawcy nie budzi wątpliwości, zaś apelujący nie zdołał podważyć jej trafności.

Sąd pierwszej instancji dokonując oceny dowodów z opinii biegłych lekarzy sądowych, nie naruszył kryteriów tej oceny, określonych w art. 233 § 1 k.p.c.

Wskazać należy, że specyfika dowodu z opinii biegłego polega m.in. na tym, że jeżeli taki dowód już został przez sąd dopuszczony, to stosownie do treści art. 286 k.p.c. opinii dodatkowego biegłego można żądać jedynie "w razie potrzeby". Potrzeba taka nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzwiku konkluzji opinii, lecz być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii. W przeciwnym bowiem razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie złożona zostałaby opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 roku, II CKN 639/99 LEX nr 53135).

Przewidziane w art. 232 zdanie drugie k.p.c. uprawnienie sądu dopuszczenia dowodu nie wskazanego przez strony ma charakter wyjątkowy, co oznacza, że nieprzeprowadzenie tego dowodu przez sąd z urzędu tylko w szczególnym wypadku może uzasadniać zarzut apelacji.

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego, uznał sprawę za dostatecznie wyjaśnioną bez konieczności powoływania dodatkowych dowodów. Skoro Sąd uzyskał od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania to nie zachodziła potrzeba żądania ponowienia lub uzupełnienia tego dowodu (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1999 r., II UKN96/99, OSNAPiUS 2000 nr.23 poz. 869 ; z dnia 6 marca 1997r. II UKN 23/97, OSNAPiUS1997nr 23, poz.476, ; z dnia 21 maja 1997r, II UKN 131/97, OSNAPiUS 1998 nr 3, poz.100).

W tym stanie rzeczy, wyrok Sądu Okręgowego jest prawidłowy, zatem apelacja podlega oddaleniu.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 KPC orzekł jak w sentencji.